



SAMODZIELNOŚĆ

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNO - OGŁOSZENIOWY GMINY KŁAJ

ISSN - 1426 - 4617

NR 70/99 wrzesień

JUBILEUSZ 50 - LECIA * NADZWYCZAJNA SESJA RADY GMINY KŁAJ * PROMOCJA ZDROWIA * ROZMOWA Z KIEROWNIKIEM GZOS W KŁAJU * DOŻYTKI GMINNE STANISŁAWICE '99 * 60 - ROCZNICĘ WRZEŚNIA *
* LUDZIE GODNI UZNANIA W GMINIE KŁAJ * AKCJA POSESJA * KŁADKA W BRZEZIU * PODZIĘKOWANIA *



W dniu 31.07. i 01.08.99 r. obchodzący 50 - lecie swojego powstania LKS "Targowianka" zorganizował na swoich obiektach dla wszystkich mieszkańców gminy Kłaj festyn sportowo - rekreacyjny z szeregiem atrakcji. Zabawa zaczęła się w sobotę o godz. 13.00. Wtedy to do biegu ulicznego wystartowała młodzież. Bieg wygrał Karol Wnęk, przed Grzegorzem Lawerą (obaj ze SP Targowisko) oraz Kamilem Kleczyńskim (SP nr 84 w Krakowie). Dla wszystkich uczestników biegu organizatorzy przewidzieli nagrody i upominki.

W program obchodów rocznicy powstania klubu LKS "Targowianka" włączony został Turniej o Puchar Wójta Gminy, cieszący się jak zwykle wielkim zainteresowaniem. Jako pierwsi do boju w półfinale przystąpili zawodnicy "Zrywu" Szarów i "Startu" Brzezie. Wynik nie odzwierciedla tego, co działo się na płycie boiska: 8:3 wygrał zespół Zrywu. Niezwykle interesujący i zacięty był drugi półfinał.

ciąg dalszy str. 6

NADZWYCZAJNA SESJA RADY GMINY KŁAJ

W dniu 28 lipca odbyła się X nadzwyczajna Sesja, której głównym tematem była likwidacja Publicznego Samodzielnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kłaju. W sesji udział wzięło 19 radnych, przedstawiciele Służby Zdrowia oraz sołtysi. Radni, mając na uwadze dobro i zdrowie społeczeństwa, zadawali wiele pytań kierownikowi PSZOZ lek.med. Mirosławowi Jurkowskiemu. Pytano między innymi o to, czy remonty będą wykonywane z pieniędzy, które wpływają z Kasy Chorych, czy pacjent odczuje jakieś zmiany związane z tym przekształceniem, czy spółka nie boi się zagrożenia bankructwem, jak będzie wyglądać opieka paliatywno - hospicyjna, czy Ośrodek w Brzeziu nie zostanie zlikwidowany?

Doktor Jurkowski oświadczył, że ofertę przekształcenia trzeba złożyć do Kasy Chorych, do końca września. SPZOZ był tylko formą przejściową, aby utrzymać ciągłość w leczeniu. Likwidacja ta nie spowoduje żadnych zmian w ciągłości świadczeń zdrowotnych. Aby utrzymać Zakład Opieki Zdrowotnej jedyną szansą jest jego przekształcenie. Lekarz zapewnił, iż głęboko leży mu na sercu zdrowotność mieszkańców naszej gminy, nie kieruje się rachunkiem ekonomicznym, lecz dobrem ludzi. Najważniejsze jest to, aby wyjść do ludzi, zadbać o lepszy wizerunek służby zdrowia, dać lepsze warunki leczenia.

Wójt poprosił o wyrażenie swojej opinii lekarza medycyny - Romana Szczudłę, (który ma za sobą wiele lat doświadczenia i przeszedł niejedną reorganizację), który poparł sprywatyzowanie ośrodka argumentując, że stworzy to lepsze warunki do dalszego działania.

Małopolska Kasa Chorych oraz Wojewoda wyrazili opinię pozytywną na temat założenia spółki.

11 radnych wyraziło zgodę (przy 8 głosach wstrzymujących się) na likwidację PSZOZ w Kłaju i zakończenia jego działalności z dniem 31 grudnia 1999r. Zabezpieczenie podstawowych świadczeń zdrowotnych dla pacjentów objętych obecnie opieką PSZOZ, nastąpi poprzez Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Kłaju Spółka z o.o, w drodze kontraktu z Małopolską Regionalną Kasą Chorych w Krakowie.

D.K.

Minęło już ponad pół roku od wprowadzenia reformy Służby Zdrowia, odkąd powstał nasz Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Kłaju, składający się z Gminnego Ośrodka Zdrowia w Kłaju i Wiejskiego Ośrodka Zdrowia w Brzeziu. Przez ten okres wypracowaliśmy wspólnie z Panem Wójtem, Zarząd Gminy i Radą Społeczną model Służby Zdrowia jaki powinien funkcjonować w Naszej Gminie.

Członkowie Rady Społecznej bezinteresownie, kosztem własnej pracy, obowiązków w gospodarstwie, nieraz przez wiele godzin dyskusji prezentowali racje mieszkańców, potencjalnych pacjentów, co przynosiło wymierne efekty w postaci bazy danych o potrzebach i wyobrażeniach społeczności zamieszkującej Naszą Gminę dotyczących pracy Służby Zdrowia.

Pamiętam i jestem wdzięczny Panu Wójtowi Sylwestrowi Skoczkowi, panu Zastępcy Wójta, Zarządowi Gminy, Radnym, Prawnikom, za czas, nieraz wielogodzinne rozmowy osobiste i telefoniczne dotyczące spraw ludzkich zarówno pacjentów, jak i pracowników, poprawy warunków dostępności lekarzy i pielęgniarek dla chorych oraz samych warunków pracy personelu medycznego.

Dość o tym, bo czytając pomyślicie Państwo, że jest to artykuł sponsorowany, ale chciałem Państwu uzmysłowić, jak ważne dla władzy samorządowej jest zdrowie społeczeństwa, troska o mieszkańców, wiedza o problemach zdrowotnych i ludzkich.

Współtworząc Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Kłaju, zawsze podkreślałem, że jest to forma przejściowa w realizowaniu założeń Reformy Służby Zdrowia w Polsce, że moim marzeniem jest dojście do takiego stanu i standardu, jaki jest w krajach, gdzie dawno działają Kasy Chorych, gdzie system Podstawowej Opieki Zdrowotnej Oparty jest o Gabinety Lekarzy Rodzinnych.

Zdecydowałem się wraz z moimi kolegami a Waszymi lekarzami rodzinnymi, na wzięcie odpowiedzialności za opiekę zdrowotną na terenie Naszej Gminy, tworząc Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Kłaju Sp. z o.o.

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej tworzą Wasi lekarze, ludzie których państwo wybrali jako swoich lekarzy rodzinnych tzw. pierwszego kontaktu:

Dr Romualda Buczek - lekarz chorób wewnętrznych specjalizująca się w medycynie rodzinnej;

dr Janusz Majkrzak - specjalista medycyny rodzinnej, lekarz pediatra;

i ja - Mirosław Jurkowski, specjalista medycyny rodzinnej i lekarz pediatra.



Uchwała, którą podjęli Wasi Radni (po uzyskaniu pozytywnej opinii Rady Społecznej, po wielogodzinnej Sesji, odpowiedzi na kilkaset trudnych pytań), dotycząca likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej, była niezbędna, aby utworzyć nowy zakład i w sposób ciągły móc kontynuować opiekę zdrowotną.

Mnie też przeraża słowo likwidacja - na szczęście to termin prawniczy, a w naszym wypadku jest to rodzaj przekształcenia.

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej to Wasi lekarze, Wasi stomatolodzy, Wasze drogie pielęgniarki, rehabilitantki, pracownicy laboratorium analitycznego, "personel pomocniczy"; to te same budynki. Praktycznie dla pacjentów nic się nie zmieni - chyba, że "na lepsze".

Wielu kolegów dyrektorów pyta mnie "Dlaczego to zrobiłeś? Przecież to same problemy, kłopoty, odpowiedzialność". Nim odpowiem, zastanówmy się nad samym przekształceniem, jego korzyściami:

Dla Gminy to zaoszczędzone pieniądze, bowiem aktualnie, zgodnie z ustawą, to organ, który utworzył samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej pokrywa ujemny wynik finansowy zakładu ze środków publicznych; - dochody z czynszów i dzierżawy sprzętu medycznego.

Dla pracowników - jeżeli będą dbać o dobro pacjentów, dobry wizerunek firmy - możliwość awansu, szkoleń, przekazania swojego stanowiska swoim dzieciom.

Dla pacjentów - każdy ubezpieczony ma zagwarantowany ustawowo wolny wybór lekarza rodzinnego, i to jest najbardziej demokratyczne, to zmusza nas - tworzących ten zakład w dobie silnej konkurencji na rynku usług medycznych, do stałego podnoszenia jakości, organizacji, dostępności Służby Zdrowia; musimy dbać o interesy swoich pacjentów, którzy mam zaufali, bo ustawodawca dał wolny wybór lekarza pierwszego kontaktu, co wymusza stałe podnoszenie jakości usług medycznych, analizę potrzeb zdrowotnych, profilaktykę.

Państwo - świadomie wybierając swojego lekarza rodzinnego, musicie mieć do niego zaufanie, do jego kompetencji, wiedzy. To on bierze odpowiedzialność za Wasze zdrowie często także i Waszej rodziny, dzieci rodziców, dziadków. To on zna Wasze problemy zdrowotne, pomaga Wam je rozwiązać.

Zdrowie w Naszej Gminie. Promocja Zdrowia cd.

Lekarze rodzinni to grupa specjalistów wyszkolonych w wielu dziedzinach medycyny, przez liczne szkolenia praktyczne, prowadzone przez najlepszych z najlepszych klinicystów, praktyków, ale są to ludzie wiedzący sami, kiedy mogą podjąć się leczenia danej choroby, a kiedy jest czas kierowania do specjalisty - na jednorazową konsultację, czy objęcie w stałe leczenie specjalistyczne.

Konsultacja jest dla Waszego lekarza - i ma na celu uzyskanie informacji o dalszej diagnostyce, leczeniu, pomocy wysoko specjalistycznej, aby pomóc choremu, złagodzić jego dolegliwości, uzyskać szybki powrót do zdrowia.

Lekarz rodzinny to nie "maszynka do wypisywania skierowań na konsultacje"!

Ustawa dała pacjentowi wolny wybór specjalisty. Oby wyjść naprzeciw problemom zdrowotnym, proponujemy Państwu swoich kolegów o wysokich kwalifikacjach. Są to ludzie z wieloletnią praktyką szpitalną, sprawujący kierownicze stanowiska w Oddziałach Szpitalnych krakowskich szpitali, którzy swoją pracą włączają się w działania profilaktyczne, mające na celu poprawienie zdrowotności naszej populacji wykonując szereg badań profilaktycznych mających na celu wczesne wykrywanie chorób np. nowotworowych poprzez badania skriningowe, czy edukację pacjentów.

Razem z moimi kolegami pracujemy nad programami profilaktycznymi mającymi na celu zmniejszenie współczynnika śmiertelności poprzez ograniczenie czynników ryzyka choroby wieńcowej, cukrzycy, nadciśnienia tętniczego. Będziemy starać się pomóc Państwu walczyć z nałogiem palenia tytoniu, ryzykownym piciem alkoholu, czy otyłością.

Czekamy wszyscy na opublikowanie standardów dotyczących podstawowej i specjalistycznej opieki medycznej, aby dokładnie wiedzieć: kiedy i jakie schorzenia powinien leczyć lekarz specjalista, a jakie lekarz rodzinny. Na razie kierujemy się zaleceniami towarzystw medycznych i grup ekspertów. Przypominam, że jesteście Państwo objęci programem całodobowej opieki medycznej. W sprawach nagłych zachorowań tj.: wypadków, duszności, bólów w klatce piersiowej, drgawek, utraty przytomności, urazów - dzwonicie Państwo na numer pogotowia ratunkowego - tj. 999.

ciąg dalszy str. 4

Z prac Zarządu Gminy

- ◆ Zarząd jednogłośnie opowiedział się za zleceniem wykonania progów zwalniających, oznakowania dróg przy szkole w Kłaju, Stanisławicach, Targowisku.
- ◆ Przygotowano projekt uchwały pod obrady sesji Rady Gminy w/s budowy sali gimnastycznej w Stanisławicach.
- ◆ Wystąpiono z pismem do Powiatu o ustawienie znaku z ograniczeniem prędkości na skrzyżowaniu drogi Brzezie-Gruszki-Dąbrowa oraz wykoszenie rowów.
- ◆ Przeznaczono dodatkowo kwotę 2000 zł z Rady Kultury na organizację Dożynek Gminnych w Stanisławicach.
- ◆ Rozpatrzono propozycję powołania komisji d/s związanych z nowelizacją Statutu Gminy.
- ◆ Przyjęto jednogłośnie harmonogram realizacji prac odwodnieniowych na terenie gminy.
- ◆ Przygotowano uchwałę Zarządu Gminy o powołaniu komisji przetargowej - sprzedaż działek w Łysokaniach.
- ◆ Przygotowano uchwałę w/s powołania komisji przetargowej do przeprowadzenia przetargu na wykonanie kanalizacji sanitarnej w miejscowości Kłaj zlewnia nr.5.
- ◆ w/s powołania komisji przetargowej do przeprowadzenia przetargu na wykonanie projektu budowlanego sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Stanisławicach.
- ◆ w/s powołania komisji przetargowej do przeprowadzenia przetargu na wykonanie drogi asfaltowej w Łysokaniach.
- ◆ Wystąpiono do Rady Sołeckiej wsi Targowisko o opinie w sprawie podziału Judyńki "FADOM" na lokale mieszkaniowe z możliwością ich sprzedaży dla osób fizycznych.
- ◆ Rozeznano sprawę związaną z przejęciem zimowego utrzymania dróg powiatowych - postanowiono dokonać wyliczenia kosztów związanych z tym zadaniem.
- ◆ Przedstwiono propozycję funkcjonowania placówek przedszkolnych - schemat organizacyjny został przyjęty.
- ◆ Zapoznano się ze stanem przygotowań szkół podstawowych i gimnazjów do nowego roku szkolnego.
- ◆ Przeanalizowano temat dot. utworzenia Komórki do spraw związanych z utrzymaniem dróg w Gminnym Zakładzie Komunalnym.

W. Smoter

Rozmowa z Kierownikiem Gminnego Zakładu Opieki Społecznej w Kłaju

przeprowadziła Dorota Kupiec.

Coraz częściej mówi się, że ludzie znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej nie otrzymują pomocy - z czego taka sytuacja wynika ?

Bieżący rok jest najtrudniejszym jaki pamiętam jeśli chodzi o ilość środków finansowych i zadań realizowanych przez pomoc społeczną. Tegoroczne nakłady państwa na świadczenia pomocy społecznej zostały radykalnie zmniejszone. Dla zobrazowania tego powiem, że na planowane 800.000 zł, otrzymaliśmy z budżetu centralnego nieco ponad 400.000, co nie pokrywa nawet w pełni kosztów wypłat świadczeń o charakterze rentalnym takich jak - renty socjalne, czy zasiłki stałe. Na tzw. zapomogi dla najuboższych praktycznie nie zostaje nic. Cóż, cztery reformy społeczne kosztują. Szkoda tylko, że ich wdrażanie odbywa się kosztem najuboższych.

Analizując zeszłoroczne wykonanie budżetu w zakresie dotacji, które wyniosło 502.000 zł, wydaje się, że tegoroczna transza (niższa zaledwie o 100.000 zł) powinna pozwolić Wam na zabezpieczenie podstawowych potrzeb. Dlaczego tak się nie dzieje ?

W ostatnim czasie Ustawa o Pomocy Społecznej, czyli podstawowy akt prawny, na którym opiera się nasza działalność, była wielokrotnie nowelizowana. Kolejne zmiany spowodowały wzrost ilości świadczeń realizowanych przez ośrodek oraz wzrost ilości osób uprawnionych do otrzymywania świadczeń o charakterze obligatoryjnym (czyt. obowiązkowym). Dla przykładu powiem, że od tego roku za grupę blisko 100 uprawnionych świadczeniobiorców odprowadzamy do ZUS składki na ubezpieczenie zdrowotne, a za kolejne 31 osób płacimy pełne składki emerytalno-rentowe. Same tylko wydatki z tego tytułu pochłonię w bieżący rok blisko 100.000 zł. Nie sposób również nie dodać, że drastycznie, bo o ponad 300%, zwiększyła się ilość osób, które otrzymują zasiłki stałe z uwagi na sprawowanie osobistej opieki nad dziećmi specjalnej troski. To również efekt zmiany przepisów, które dla tej kategorii klientów ośrodka znacznie podwyższyły kryterium dochodowe umożliwiające otrzymanie świadczenia.

Wspomniał Pan o kryteriach dochodowym. Ile w tej chwili musi przypa-

dać na osobę by można się ubiegać o zasiłek ?

Obecnie nie istnieje jak dawniej ujednolicona kwota, która jest barierą progową do otrzymania świadczenia. Taką kwotę "minimum egzystencji" każdorazowo wyliczamy w oparciu o przepisy, dla każdej rodziny indywidualnie, uwzględniając przy tym jej strukturę i wiek członków. Na chwilę obecną rodzina kwalifikuje się dochodowo do pomocy w przypadku jeżeli:

- u osoby samotnej dochód nie przekracza 384 zł;

- zaś u osób w rodzinie dochód nie przekroczy sumy :

- dla wnioskodawcy - 348 zł

- dla każdego powyżej 15 lat - 245 zł

- dla każdego poniżej 15 lat - 175 zł

Kryteria te mają zastosowanie jedynie do niektórych form świadczeń tych, skierowanych w stronę najuboższych. Wszystkie inne rządzą się osobnymi prawami opisanymi w przepisach szczegółowych, ale na dogłębną analizę poszczególnych form pomocy brakło by rocznego nakładu tej gazety. Nasza ustawa to sporej wielkości książka.

Przy wyliczeniach uwzględniamy wszystkie dochody rodziny, bez względu na ich źródło (pensje, emerytury, alimenty, zasiłki rodzinne, a nawet deklarowane dochody z pracy dorywczej). Jeżeli ktoś jest dodatkowo właścicielem gospodarstwa rolnego, to za każdy hektar pola doliczamy dochód w wysokości 175 zł.

Dla przykładu podam, że jeżeli do ośrodka trafi wdowa mająca na utrzymaniu dwoje dzieci poniżej 15 lat to - aby otrzymała zapomogę, jej dochód nie może przekraczać 698 zł.

Sama Pani widzi, że kryteria które stosujemy są niezwykle ostre, a pomimo to ok. 240 rodzinom z terenu gminy pomoc przysługuje, choć obecnie ze względu na "pustą kasę", nie mogą jej otrzymywać.

Wzrasta liczba rodzin w naszej gminie, którym pomoc jest konieczna. Jakim rodzinom obecnie żyje się najtrudniej ?

Niewątpliwie zdecydowanie najtrudniej żyje się teraz rodzinom wielodzietnym i niepełnym. Na terenie naszej gminy żyje ok. 50 rodzin wielodzietnych i ponad 30 niepełnych.

ciąg dalszy str. 4

Wywiad z Kierownikiem Gminnego Zakładu Opieki Społecznej w Kłaju

ciąg ze dalszy str.3

Jestem pełen podziwu dla ich zaradności - tym bardziej, że w tym roku pozostały one praktycznie bez jakiegokolwiek wsparcia ze strony państwa.

Wyobraźmy sobie rodzinę z sześciorgiem dzieci, przyzwoicie zarabiającym ojcem i matką, która nie może podjąć pracy, gdyż zmuszona jest opiekować się potomstwem. Nawet jeśli ów mężczyzna zarobi 1.200 zł netto miesięcznie, to i tak dochód na osobę w takiej rodzinie wynosi niespełna 150 zł. Taka kwota nie wystarczy nawet na porządne jedzenie, nie mówiąc o opłatach i innych bieżących wydatkach. Przykład, który podałem jest raczej rzadko spotykany na terenie naszej gminy. Średnia dochódów w tych rodzinach kształtuje się u nas znacznie poniżej 100 zł na osobę. Uważam, że nad rodzinami wielodzietnymi i niepełnymi państwo powinno rozłożyć znacznie szerszą opiekę socjalną. Taka sytuacja z jaką mamy do czynienia w bieżącym roku - to skandal! Nagłaśniana w mediach polityka pro-rodzinna państwa, zaczyna się i kończy tylko na słowach. Prawdziwy dramat zaczyna się teraz, kiedy rodziny te zmuszone będą wyprawić dzieci do szkoły (średni koszt wyprawki dla 1 dziecka do szkoły waha się od 100 do 200 zł). Mamy nadzieję, że ktoś „u góry” w porę się obudzi i znajdzie się jakieś dodatkowe środki na to, abyśmy mogli zareagować na ich potrzeby.

Podobnie trudna jest sytuacja rodzin z problemem bezrobocia. Nierzadko zda-

rza się, że w jednej rodzinie zarówno ojciec jak i matka są bezrobotnymi bez prawa do zasiłku. Do niedawna ostatnią ich deską ratunku był Ośrodek Pomocy Społecznej, gdzie mogli otrzymać świadczenie socjalne do czasu znalezienia nowej pracy. Obecnie nie możemy im nic zaproponować, gdyż świadczenia w formie zasiłków okresowych są fakultatywne, czyli możemy je realizować tylko wtedy, gdy zostają pieniądze, a tych, jak wiadomo, - nie ma. Na razie trwa lato i jest sporo możliwości dorywczego zarobkowania lub podjęcia pracy sezonowej. Co będzie jesienią i zimą - trudno nam sobie wyobrazić. Dzięki przychylności Zarządu i Rady Gminy części z nich udało się doraźnie pomóc, poprzez zorganizowanie prac porządkowych na terenie Gminy. To wszystko jednak zdecydowanie za mało, bo tylko nielicznych można w ten sposób podratować.

Na początku swojej wypowiedzi mówił Pan, że o realizowanych przez was świadczeniach rentalnych. Co to oznacza? Skoro nie ma pieniędzy dla najuboższych, to czemu płacicie renty?

To jest właśnie największy paradoks. Jesteśmy Ośrodkiem Pomocy Społecznej i słusznie jesteśmy utożsamiani z organem działającym na rzecz ubogich. Tymczasem zaledwie ok. 30% naszej obecnej działalności jest skierowana w ich kierunku. Czasami na spotkaniach z pracownikami innych ośrodków śmiejemy się, że zrobiono z nas Gminne Oddziały ZUS-u, bo większość wypłacanych przez nas świadczeń to substytuty

rent i emerytur. Na przykład renty socjalne to świadczenia, które są przeważnie przyznawane dożywotnio i nierzadko trafiają do bogatych domów, gdyż przy ich przyznawaniu dochód rodziny świadczeniobiorcy w ogóle nie ma znaczenia. Prowadzi to do wielu nieporozumień, gdyż mieszkańcy nieświadomi tego, jakie są przepisy, zarzucają nam, że dajemy bogatym, a dla biednych nie wystarcza. Tymczasem te i podobne świadczenia są ustawowo gwarantowane przez państwo i nie możemy zaniechać ich wypłaty, choć czasami nasze odczucia są inne.

No dobrze, ale czasem się słyszy, że na tej samej ulicy mieszka dwóch emerytów, którzy mają podobne renty i jeden z nich dostanie pomoc, a drugiemu odmówicie. Dlaczego?

Chyba wiem do czego Pani zmierza. Rzeczywiście, zdarzają się również takie sytuacje, na przykład wtedy, gdy jeden z nich jest kombatantem. Kombatancki, jako osoby szczególnie zasłużone dla ojczyzny mają własny Fundusz, którego my jako Ośrodek jesteśmy dysponentem. Przyznawanie zapomóg dla kombatanów i wdów po nich odbywa się na podstawie odrębnych przepisów i obowiązują znacznie wyższe kryteria dochodowe przy ich rozpatrywaniu.

Podobno płacicie również zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne?

Tak, to prawda. Wypłacamy je osobom, które nie mają uprawnień do otrzymywania ich z innych źródeł np. rolnikom, czy wyrejestrowanym bezrobotnym.

**Dziękuję za rozmowę.
Cd. w następnym numerze.**

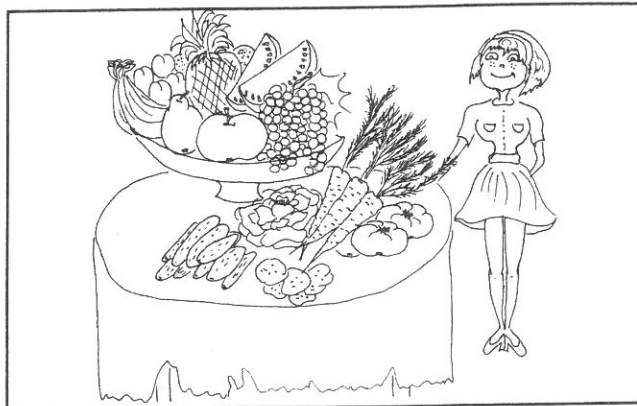
ciąg ze dalszy str.2



**Promocja
Zdrowia**

P.S

Rysunki dedykuję wszystkim, którzy mieli problemy z przejściem labiryntu w Górach Stołowych. Myślę, że trzeba zastanowić się nad rozsądnym odżywianiem i aktywnym wypoczynkiem.



XXXIII Sabalowe Bajania

W dniach od 11 - 15 sierpnia br. w Bukowinie Tatrzańskiej, odbył się Ogólnopolski Konkurs pn. "XXXIII Sabalowe Bajania". Był to konkurs gawędziarzy, instrumentalistów, śpiewaków ludowych, śpiewu, pytacy, mowy starosty weselnego. Pan Józef Porębski, reprezentujący Koło Gospodyń Wiejskich w Targowisku - jako gawędziarz ludowy został wytypowany na konkurs przez Wojewódzki Ośrodek Kultury w Krakowie, jako Laureat Konkursu Kapel, Instrumentalistów, Śpiewaków Ludowych województwa Małopolskiego. W Bukowinie Tatrzańskiej zajął I miejsce i otrzymał Góralską Spinę (najwyższą nagrodę). Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów !!!

Renata Gądek



22 sierpnia br. w Stanisławicach odbył się już po raz dziewiąty Dożynki Gminne. Wzięło w nich udział 7 Sołectw Gminy Kłaj. Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą; następnie - Gospodarze Dożynek wraz ze Starostami, przy

dźwiękach orkiestry ludowej i śpiewie zespołów w korowodzie przepięknie ubranych wozów drabiniastych oraz bryczek zaprzężonych w konie przejechali na Stadion sportowy, gdzie odbywały się dalsze uroczystości. Starostami tego-

DOŻYNKI REGIONALNE W PROSZOWICACH

15 sierpnia br. w Proszowicach odbyły się Dożynki Regionalne. Naszą Gminę reprezentowały trzy zespoły z : Dąbrowy, Targowiska i Stanisławic. Podczas uroczystości odbył się konkurs na "Tradycyjny Wieniec Dożynkowy" - dwa z naszych zespołów zostały nagrodzone i tak :

- Stanisławice - zajęły II miejsce
- Targowisko - III miejsce

Gratulujemy !!!

Renata Gądek

Dożynki Gminne Stanisławice 99

rocznych Dożynek byli **Pani Zofia Malaca i Pan Jacek Jawień** - oni też wręczyli chleb gospodarzowi Gminy **Panu Wójtowi Sylwestrowi Skoczkwowi oraz jego Żonie**. Podczas uroczystości odbył się konkurs Wienców Dożynkowych - Przewodniczącą Jury była Pani Anna Wójtowicz. Jury przyznało następujące miejsca :

I miejsce - KGW Stanisławice, II miejsce - KGW Grodkowice, III miejsce - KGW Targowisko; pozostałe zespoły otrzymały wyróżnienia.

Gośćmi którzy zaszczylili tą uroczystość byli : Starosta Powiatu Wielickiego Pan Adam Kociołek, Komendant Policji Powiatowej w Wieliczce - Pan Edward Rudek, Pan Józef Guja - Komenda Policji w Niepołomicach, Pan Artur Koziół - Radny Wojewódzki, Pani Ewa Gawel - MODR w Karniowicach, Dariusz Wojaś - Radny Powiatowy, Radni Gminy Kłaj, Sołtysi, Dyrektorzy Szkół oraz inni zaproszeni goście.

Renata Gądek

Organizatorzy Dożynek Gminnych serdecznie dziękują sponsorom , a byli mini :

- * Firma WALL GRAWURE
- * Spółdzielnia Handlowo Usługowa GS z Kłaja
- * Pani Agnieszka Walawska
- * Firma Smakosz "Łazy"
- * Pan Marek Leśniowski
- * Pan Stanisław Siemda
- * Pani Zofia Gwizd
- * SKR - Szarów
- * ZPTS - Kłaj
- * ZDIHAR w Grodkowicach
- * Nadleśnictwo w Niepołomicach
- * Pani Maria Kaputa
- * Pani Lucyna Jasińska
- * Pan Wiesław Malaca
- * Pan Krzysztof Marek

JUBILEUSZ 50 - LECIA

Wydawało się, że dzielące dwie klasy rozgrywek drużyny "Wolnych" Kłaj od gospodarzy imprezy "Targowianki" zrobią swoje. Tymczasem drużyna „Targowianki” przysporzyła sporo kłopotu faworyzowanemu zawodnikom "Wolnych", ulegając im 0:2, po zaciętym i wyrównanym boju.

Kto nie lubi oglądać rywalizacji piłkarzy, mógł wypić piwo w piwnych ogródkach, zjeść kielbaskę z grila, czy też zjeść ogromną "pajdę chłopską", która składała się z porcji prawdziwego wiejskiego chleba (takiego, jaki piekły nasze babcie), "smalcu ze skwarkami" i kiszonych ogórków. Dla dzieci przygotowano stoiska z zabawkami, watą cukrową, lodami, a w niedzielę również zjeżdżalnię. Można było zaopatrzyć się w losy loterii fantowej z naprawdę atrakcyjnymi nagrodami (min. wysokiej klasy radioodtwarzacz, rower górski, kombiwar).

Swoją ekspozycję przygotował Opel Autocentr. Można było zobaczyć, co oferują do sprzedaży, zasięgnąć porady, zaglądnąć pod maskę wystawionych samochodów. Zabawę zakończył festyn ludowy, a do tańca przygrywał zespół "Czar".

W niedzielę zabawa zaczęła się po południu od występu artystycznego Zespołu Ludowego Koła Gospodyń Wiejskich z Targowiska. Zespół w dowcipny sposób przedstawił historię, ból i nadzieję "Targowianki". Następnie Przedstawiciel KOZPN - Pan Ryszard Niemiec wręczył Prezesowi Klubu puchar oraz odznakę Zasłużonemu Klubowi dla KOZPN. Także zrzeszenie LZS, poprzez swojego przedstawiciela, uhonorowało "Targowiankę" pucharem.

Gwoździem programu obchodów 50-lecia Targowianki był mecz między dziennikarzami "Dziennika Polskiego", a zaproszonymi do wspólnej gry oldbojami z gminy Kłaj. Starsi panowie sprawili ogromną niespodziankę wygrywając z

młodzieżą "Dziennika Polskiego" 2:1, chociaż jako pierwsi stracili bramkę. Oglądająca zmagania młodzież dziwiła się ambicji grających oldboi i miejmy nadzieję, że wzięła z nich przykład, gdyż mecz finałowy o Puchar Wójta Gminy Kłaj był widowiskiem godnym finału. Zacięta, szybka gra, parady bramkarzy, soczyste strzały na bramkę i walka.. walka.. walka... Poziom meczu w ocenie oglądających był bardzo wysoki. Remis 1:1 nie krzywdził nikogo. O tym, że puchar powędrował do Szarowa, zdecydowało skuteczniejsze wykonywanie rzutów karnych.

Po wręczeniu Pucharu nastąpiło oczekiwane z niecierpliwością losowanie loterii. Nagród było bardzo, bardzo wiele - tak, że losowanie trwało ponad godzinę, a co chwila ktoś z radością biegł po odebraniu nagród. Dwa dni radosnej atmosfery i zabawy zakończyły poprawiny festynu. Dla wielu osób dni te na długo pozostaną w pamięci.

Jan Wątarek

50-LECIE LKS "TARGOWIANKA" 1949-1999

LKS "Targowianka" w Targowisku został założony w 1949 roku. Inspiratorami i pierwszymi założycielami LKS-u byli Panowie Julian Słodki i Józef Bielec wraz z grupą sympatyków piłki nożnej. Ta dyscyplina stała się trzonem działalności klubu (choć w późniejszych latach klub prowadził także inne sekcje). W roku założenia z zapałem przystąpiono do budowy boiska i stworzenia drużyny mogącej wziąć udział w rozgrywkach. Na przestrzeni 50- lat zespół brał udział w rozgrywkach kl "C" "B" "A", a w 40-lecie swego istnienia święcił swój największy tryumf awansując, jako pierwsza z drużyn z terenu gminy Kłaj do klasy okręgowej.

Klub posiadał i posiada wielu wspaniałych działaczy, którzy wnieśli wielki wkład w wszystkie osiągnięcia "Targowianki". Szczególny wkład w rozwój sportu na terenie Targowiska i wieloletnią działalność na rzecz klubu wniósł nie żyjący już wieloletni Prezes - Pan Marian Sadel, człowiek niezwykle kultury, lubiany, ceniony i znany przez wielkie rzesze sympatyków piłkarstwa. To dzięki niemu teren boiska został ogrodzony, posadzone zostały drzewa wokół stadionu, jemu wielu zawdzięcza pierwsze kroki stawiane na boisku. Wielu z wychowanków Targowianki stało się wzorem dla innych piłkarzy z terenu całej gminy, między innymi wieloletni kapitan drużyny - Antoni Noszkowski, Władysław Wójcik, czy - mający za sobą występy

w pierwszoligowej drużynie Wisły Kraków, Mirosław Świętek. Do dziś wielkim miem i autorytetem cieszy się Jan Noszkowski, który przez wiele lat występował w drużynie, a i dziś z powodzeniem w niej występuje.

Największe sukcesy klubu stały się jego udziałem w latach 70 i 80-tych kiedy drużyna piłkarska z powodzeniem występowała w kl "A", a także - w rozgrywkach o Puchar Polski, występując przeciwko takim drużynom jak Kabel, czy grająca w owych latach w III lidze Unia Tarnów. To właśnie sezon piłkarski 1988-89 stał się największym sukcesem w dziejach sportu w Targowisku. Drużyna piłkarska wygrała rozgrywki kl "A" i awansowała do grona drużyn występujących na szczelbu okręgu. Nie sposób tu wymienić wszystkich, którzy się do tego przyczynili, gdyż na taki sukces zapracowali wszyscy piłkarze, trener oraz cały Zarząd Klubu.

W sezonie 89-90 drużyna występowała przeciw 10 drużynom z Krakowa; grała między innymi z Wisłą II, Cracovią II, Bronowianką, a także przeciw obecnym III-cio ligowcom Dalin - Myślenice, czy "Górnik" Wieliczka. Musimy przyznać, że nie była to drużyna "chłopców do bicia" i spokojnie zapewniła sobie utrzymanie w tej klasie rozgrywek. W sezonie '90-'91 LKS "Targowianka" przystąpiła do rozgrywek klasy okręgowej z zadaniem jak w poprzednim sezonie tj. utrzymania się w tej klasie roz-

grywek. Jednak kłopoty organizacyjne, a zwłaszcza finansowe spowodowały, że po kilku porażkach na początku sezonu w drużynie nastąpiło załamanie i w konsekwencji przyszło klubowi przełknąć degradację do klasy "A". Na pocieszenie pozostało to, że byliśmy pierwszą drużyną Zrzeszenia LZS, która potrafiła występować w okręgówce przez dwa sezony.

Od tego momentu zaczął się wolny upadek klubu. Drużyna grała coraz słabiej, spadając coraz niżej, aż w końcu - po sezonie 95-96, wylądowała w klasie "C". Promyk nadziei na lepsze czasy był awans drużyny w przeddzień Jubileuszu do klasy "B". Lecz na nadziejach się skończyło. To, co się stało, musiało się stać. Nikłe zaangażowanie zawodników, młodzieży, a także i działaczy sprawiło, że w roku 50-lecia LKS "Targowianka" zaczyna grę od najniższej klasy rozgrywek. Nadzieja w tym, że znalazło się grono oddanych klubowi ludzi, którzy przyjęli sobie za punkt honoru odbudowę drużyny i jej siły. Reaktywowano drużynę juniorów, zajęto się pracą z trampkarzami, stworzono zaplecze dla wszystkich chętnych do uprawiania piłki. Oby nie zabrakło chęci.

W dniu Jubileuszu składamy wszystkim byłym i obecnym zawodnikom, działaczom i kibicom serdeczne podziękowania za trud i wkład w te niemałe osiągnięcia w 50-cio letniej historii Klubu oraz życzenia satysfakcji i sukcesów w uprawianiu sportu.

Zarząd LKS "Targowianki" ►

LKS "Targowianka" dziękuje serdecznie osobom prywatnym i firmom, które pomogły nam zorganizować 50-tą rocznicę powstania LKS "Targowianka", poprzez ufundowanie nagród na loterie fantowa.

Sa to:

Władysława i Tadeusz Gajewscy
Wiesława i Andrzej Janik
Marek Nowak
Czesław Golarz
Zofia Mordarska
Beata Gaj
Anna Jochymek
Ewa i Andrzej Fortuna
Józef Zawadzki
Antoni Noszkowski
Zofia Gądek i Wiesław Czesak -
- Firma Gastronomiczna „Skorpion”
Ewa i Ryszard Życzynscy -
Firma Gastronomiczna „Skorpion II”
Paweł Kowal i Jan Kasprzyk -
- Firma "OPEL AUTOCENTER"
Marek Leśniewski - Firma Handlowa "Coldmark"
GS Samopomoc Chłopska w Kłaju
ZPTS w Kłaju
Producent kawy - "MAG"
Producent herbaty - "TEEKANNE"
Producent czekolady - "ALPEN GOLD"

Szczególnie dziękujemy Panom **Andrzejowi i Janowi Nowakom** z "OKOCIM S.A.", za wielki wkład i wszechstronną pomoc w przygotowaniu naszego święta. Podziękowania zasyłamy tym, którzy w bezinteresowny sposób pomogli w zorganizowaniu i obsłudze imprezy - to dzięki nim mogliśmy gościć tak wielką ilość osób.

Sa nimi:

Wiesław Stokłosa
Paulina Noszkowska
Maria Wątopek
Andrzej Górka
Andrzej Łyszkowicz
Marcin Piwowar
Stanisław Stodki
Anna Wójtowicz
Jadwiga Łyszkowicz
Panie z Rady Sołeckiej i Koła Gospodyń Wiejskich.

W 60-tą rocznicę września 1939 roku

/Na podstawie notatki Pani Heleny Wojas zam. w Kłaju/

Wczesnie rano o godz. 4.45 w dniu 1 września 1939 roku siły zbrojne hitlerowskiej III Rzeszy bez wypowiedzenia wojny zaatakowały naszą Ojczyznę.

Moje wspomnienia i przeżycia dotyczą pierwszej dekady pamiętnego miesiąca. Byłam jeszcze młodą dziewczyną, ale bardzo dobrze pamiętam pierwsze dni wojny.

Już w dniu 25 sierpnia ukazały się obwieszczenia dotyczące mobilizacji sił zbrojnych naszego państwa. W dniu 1 września o godz. 5-tej rano nad Kłajem przeleciały samoloty niemieckie z czarnymi krzyżami lecąc na wschód. W niedzielę, w dniu 3.IX o godz.9-tej, nad Kłajem rozegrała się walka powietrzna samolotów. Za chwilę jeden z samolotów zapalił się i runął w pobliskim lesie. Niestety, strącony został polski samolot, ale jego pilot szczęśliwie wylądował na spadochronie. Był to pilot II pułku lotniczego - Wacław Król. W godzinę później ponownie przeleciały niemieckie bombowce i rzuciły dwie bomby burzące. Jedna spadła jakieś 3 m od naszego domu i 4m od stajni, tworząc lej o średnicy 9m. Siła eksplozji była tak wielka, że wszystkie nasze zabudowania znalazły się w ruinie: ziemia sięgała aż po okna. "Mój brat Władek został przysypiany aż do pasa, ale jakoś się wydobył i - pokiereshowany - uciekał w popłochu. Mama trzymała na rękach wnuka Mietka, a siostra Aniela i lokatorka - Pani Wnękowa, stały w drzwiach". Na szczęście cała nasza rodzina - choć poraniona, jakimś cudem uratowała się. Gorzej było z budynkiem, ponieważ przyciesie w domu rozeszły się, odpadł tynk, rozpadły się piece i meble, zleciały wszystkie dachówki, a drzewa zostały wyrwane z korzeniami.

Tego samego dnia wieczorem przybyli żołnierze i wydali nam rozkaz ewakuacji do następnej wsi, ponieważ przebywanie w pobliżu jednostki wojskowej było bardzo niebezpieczne. Rozkaz musiał być wykonany. Wieczorem przyjechał do nas wozem konnym wujek z Targowiska, zabierając nas wraz z dobytkiem oraz z niezbędnym sprzętem - pościelą, pierzynami i żywnością. Już jednak w następnym dniu 4.IX wróciliśmy na "swoje stare śmieci". Tymczasem ludność ze Śląska i z Krakowa w ogromnym popłochu uciekała przed wojskami niemieckimi zatłoczonymi drogami na wschód.

5.IX nasze koszyki pustoszeją. Wcześniej wysadzono blokadę /barykadę?/- kolejową. Ludność z Kłaja uciekała do lasu i dalej za las, kierując się na północ i wschód. 6.IX. zaczynamy chować zboże, a tymczasem od zachodu nadchodzą ogromnie zmęczeni, ranni i głodni polscy żołnierze. "Proszą o żywność i natychmiast zasypiają. Pomagam im ściągnąć buty, myję odparzone i poranione nogi, owijam je bandażami ze starego prześcieradła"...

Po krótkim wypoczynku, około godz. 19-tej, nasi zmęczeni żołnierze wyruszają przez

Puszcę Niepołomicką na wschód. Przez las przeprowadzają ich 3 kobiety, a wśród nich autorka niniejszego artykułu. Idąc tak, co pewien czas odpoczywają. Z daleka - od Łapczycy aż do Wiśły - widać łuny pożarów: palą się domy, stodoły i inne zabudowania gospodarcze. Noc grozy! Po dojściu do Gawłówek z dalszego przewodnictwa zostałyśmy zwolnione. Do domu wróciliśmy 7.IX o godz.4-tej nad ranem. Widok zrujnowanych domów i zabudowań gospodarczych doprowadził nas do rozstroju nerwowego. Chodziliśmy od domu do domu i nigdzie nie zastaliśmy "żywego ducha". Dopiero w jednym z dalszych domów odkryliśmy w piwnicy aż 14 osób. Ponieważ ulice były puste, ludzie zaczęli wracać do swoich gospodarstw. Z wojskowego budynku mieszkańcy Kłaja wynieśli wszystko co przedstawiało jakąś wartość. Zabrano także książki z biblioteki, które zostały ukryte przed okupantem.

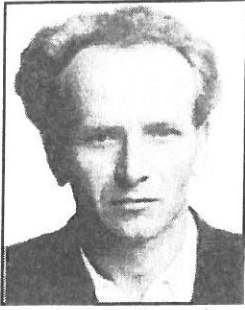
6.IX do wsi pociągami przyjeżdżają niemieccy kolejarze /głównie Bawarczy/ i współczują nam z powodu ogromnych zniszczeń jakie nas dotknęły. W następnym dniu niektórzy mieszkańcy Kłaja ogromnie wyczerpani wracają do swojej wsi. Około godz.12. z lasu dochodzą strzały armatnie i karabinowe. Nikt nie wie, co się dzieje... W dniu 10.IX, wraz z Panem Świegodą i z Panem Rajcą, wybrałam się na pobożewisko, ale tam zastaliśmy straszny widok: martwych polskich żołnierzy, martwe konie leżące na grzbietach kopytami do góry, połamane drzewa...

W godzinach popołudniowych Pan Świegoda spotkał polskiego żołnierza, który ocalał w bitwie, ale kiedy szli dalej, nagle ukazali się niemieccy żołnierze, i natychmiast go rozstrzelali. Był to student U.J. - Józef Maria Wątopek, który został pochowany na cmentarzu parafialnym w Łęzkowicach.

Tak minęła pierwsza dekada II wojny światowej w Kłaju. Byłam świadkiem tych straszliwych scen, które rozegrały się na moich oczach.

Nadeszły czarne dni tej straszliwej, ponad pięcioletniej niemieckiej okupacji. Cały czas ludzie głodowali, żyjąc w ustawicznej niepewności i w ciągłym strachu. Bardzo często nocowano w stodołach i w polach, ponieważ hitlerowcy urządzali łapanki, wywożąc Polaków na roboty do Niemiec lub do obozów zagłady. Aby jakoś przeżyć trzeba było pracować /i handlować/ w dzień i w nocy; ale to już inny temat.

Opracował: Dionizy Kołodziejczyk



„ LUDZIE GODNI UZNANIA W GMINIE KŁAJ ”

Bez przesady można powiedzieć, że P. Julian Strach całe swoje aktywne życie poświęcił pracy społecznej, w dobrym znaczeniu tego słowa.

Urodził się w 1922 r. w Stanisławicach tu - w miejscowej szkole powszechnej, ukończył piątą klasę, a następnie - dwie klasy (VI i VII) ukończył w szkole im. Stanisława Jachowicza w Bochni. Żył w bardzo trudnych warunkach w 6-cio osobowej rodzinie. W dziewiątym roku życia został już osierocony, więc od najmłodszych lat muszony był do ciężkiej pracy w rodzinnym gospodarstwie, często o chłdzie i głodzie. Po ukończeniu 7-ej klasy został przyjęty do Szkoły Handlowej w Bochni, ale niestety, z dalszego kształcenia musiał zrezygnować, gdyż nie miał pieniędzy na opłatę czesnego.

W okresie międzywojennym należał do organizacji paramilitarnej działając w "Drużynach Strzeleckich". Tuż przed wybuchem II wojny światowej został włączony do służby wartowniczej w Stanisławicach. W czasie wojny oficjalnie pracował w Baudienscie i w swoim gospodarstwie rolnym. Należał także do A.K. pełniąc funkcję łącznika wśród Żydów żyjących w stałym zagrożeniu. Tych Żydów Pan Julian Strach doprowadzał do zaufanego przewodnika, a ten ostatni - przeprowadzał ich na Węgry. Była to działalność ściśle konspiracyjna.

W 1948 r. nasz krajano zawarł związek małżeński z Panią Edytą Sta-

nisz, również działaczką pracującą w ruchu oporu. Po wojnie zainteresował się pracą społeczną. Mając 26 lat, po raz pierwszy został wybrany radnym (wówczas jeszcze w Gminie Bochnia Wieś), jako reprezentant Stanisławic. Od tej pory, bez przerwy w okresie 36 lat, pracował jako radny pełniąc równocześnie funkcję przewodniczącego Komisji Rolnej. W tym długim okresie czasu gminy się zmieniały, ale mieszkańcy Stanisławic obdarzali Go bezwzględnym zaufaniem i z kadencji na kadencję wybierali na radnego. Gdy utworzono gminę w Kłaju, Pan Julian Strach automatycznie przeszedł do pracy w nowej gminie, pełniąc tu również funkcję przewodniczącego Komisji Rolnej.

Pracował także w Radzie Parafialnej w Cikowicach, a w okresie dwóch kadencji był ławnikiem w sądzie w Bochni.

Jego duży wkład pracy w wielu dziedzinach przynosił widoczne owoce. Gdy w Stanisławicach przeprowadzano meliorację gruntów, pan Julian Strach został kierownikiem robót, ponieważ znał się na tej pracy od czasów okupacji, gdy w Rusocicach nad Wisłą budowano port rzeczny.

W ubogich wówczas Stanisławicach, w czynie społecznym (pod Jego kierunkiem), przeprowadzono również

elektryfikację i gazyfikację wsi. Trzeba także zaznaczyć, że nasz Radny był także długoletnim członkiem Spółdzielni Samopomoc Chłopska, którą w Stanisławicach założono od podstaw. Wspomagał także w czynie społecznym budowę nowego gmachu szkoły, które także wyposażone w nowe urządzenia przystosowane do nowych warunków pracy. Należy także zaznaczyć, że do każdej pracy włączał się jako pierwszy z wielu, o czym mogliby zaświadczyć wszyscy mieszkańcy wsi.

Obecnie, przebywana emeryturze na którą przeszedł 1979 r. przeszedł na . Za swoją długoletnią pracę społeczną otrzymał wiele wysokich odznaczeń, dyplomów i wyróżnień. Mieszkańcy Stanisławic pamiętają o Jego dokonaniach. Przed kilkoma laty otrzymał od nich piękny wieniec dożynkowy, co najlepiej świadczy o zadzierzgniętych więzach mieszkańców nie zapominających o Jego zasługach, mimo tego, że jest już w podeszłym wieku.

Życzeniem Pana Juliana Stracha jest pragnienie, aby ludności w Stanisławicach żyło się dostatnio, spokojnie i wygodnie. Jako typowy społecznik nie myśli o sobie, tylko o swojej wsi i całej Gminie Kłaj.

Życzymy Mu dalszego uznania przez mieszkańców Wsi i Gminy oraz dużo zdrowia i zasłużonego wypoczynku.

/ Nazwisko autora znane Redakcji/

Formacja Nieżywych Schabuff w Szarowie !

Dnia 16 lipca w hotelu "Azalia" gościł zespół muzyczny, grający i śpiewający polskie wesołe piosenki - Formacja Nieżywych Schabuff. Na pytanie, dlaczego wybrali właśnie to miejsce, odpowiedzieli ... "Lubimy po prostu spać w miejscach, gdzie jest świeże powietrze, daleko od zgiełku dużych miast..." W Szarowie podobały im się dziewczyny, brązowa kuna leśna oraz przemiła obsługa hotelowa. Swoje fankluby mają oczywiście i w Krakowie - wszystkie znajdują się przy kościołach; prowadzą je siostry zakonne lub młodzi księża. Lubią śpiewać nie tylko na scenie, ale również w czasie podróży. Są to piosenki biesiadne, i nie tylko - lubią również piosenki religijne oraz pieśni pielgrzymkowe. Wszyscy pochodzą z Częstochowy - miasta świętego, stolicy pielgrzymów świata.



AKCJA POSESJA

"Właściciele nieruchomości mają obowiązek utrzymać w należytym stanie sanitarnym i porządkowym swoją posesję. Powinni m. in:

- Wyposażyć nieruchomość w urządzenia służące do gromadzenia odpadów komunalnych.
- Usuwać odpady komunalne z terenu nieruchomości i gromadzić je w urządzeniach służących temu celowi.
- Usuwać odpady i inne zanieczyszczenia z terenu nieruchomości, w tym także z jej niezabudowanej części (podwórza, bramy, przejęcia, zieleńców).
- Utrzymywać, w należytym stanie zieleń oraz zapobiegać jej dewastacji.
- Nie wrzucać do pojemników na odpady - śniegu, lodu, żużla, gruzu budowlanego, sub. toksycznych, trawy itp.
- Wybudować szczelny zbiornik na ścieki - w przypadku braku możliwości podłączenia nieruchomości do kanalizacji sanitarnej.

W związku z w/w przepisami w miesiącu lipcu przeprowadzono na terenie Naszej Gminy kontrolę gospodarstw domowych mającą na celu sprawdzenie uregulowań wywozu nieczystości ciekłych oraz zachowanie czystości i porządku na posesjach. Wyrywkowo sprawdzono 118 posesji.

Nasi mieszkańcy gminy różnie zapatrywali się na przeprowadzaną akcję. Jedni pochwalali docelowość tego zadania, innych śmieszyło lub złościło zapytanie "Gdzie są gromadzone ścieki bytowe i czy posiadają Państwo kwity za wywóz nieczystości ciekłych na oczyszczalnię".

Więc możemy zadać sobie pytanie - czy dbanie o czystość Naszego Środowiska obchodzi Nas mieszkańców Gminy Kłaj choć troszkę? A może interesuje Nas tylko dbanie o swój interes prywatny?

Niestety, tylko 5 ze 118 rodzin mogło

pochwalić się dowodem za wywóz nieczystości na oczyszczalnię; nie posiadających kwitów wyliczono 62 z 118 rodzin, lecz wątpliwe jest, czy wszystkie te rodziny rzeczywiście wywożą ścieki na oczyszczalnię i tylko nie posiadają kwitów.

Jednocześnie przypominam, że właściciele nieruchomości w świetle w/w przepisów zobowiązani są do:

- Udokumentowania korzystania z usług wykonywanych przez podmiot posiadający zezwolenie na wykonywanie usług usuwania odpadów komunalnych - przez okazanie na żądanie osoby upoważnionej przez Wójta umów i dowodów płacenia za usługi lub okazanie dowodów płacenia za składowanie odpadów na składowisku odpadów komunalnych,
- Udokumentowania wywozu ścieków przez jednostkę specjalistyczną poprzez okazanie rachunków za wywóz,
- Właściciel nieruchomości ma także tyobowiązek bieżącego opróżniania osadnika, nie dopuszczając do przelewania się nieczystości.

Przynających się do wylewania ścieków bytowych na swoje działki jest 24 z 118 rodzin.

Ponadto mamy jeszcze na terenie gminy budynki mieszkalne bez instalacji sanitarnej, czyli z ubicacją polową /19 z 118 rodzin/ Jest to także uciążliwość dość znaczna, ponieważ dawnej tego typu ubicacji budowano inaczej niż obecnie tj. dołek klozetowy nie wybetonowany, gdzie wszystkie nieczystości wchłania gleba. Co dzieje się ze ściekami wchłoniętymi w glebę - wszyscy wiemy!

A może jednak nie zdajemy sobie sprawy z tego co robimy wypuszczając ścieki w pobliżu studni, czy zbiornika wodnego?

Jednym z przyczyn braku kwitów za wywóz nieczystości jest nie wystawianie ich przez przewoźników świadczą-

cych usługi wywozu nieczystości, dlatego też przypominamy licencjonowanym podmiotom gospodarczym świadczącym usługi wywozu nieczystości, że jednym z obowiązków nałożonych na jednostkę wywozową w decyzji uprawniającej do wywozu nieczystości ciekłych z terenu Gminy Kłaj w pkt. 2 jest - **wystawianie dowodów wpłat za wywóz nieczystości ciekłych.**

Jeszcze jednym niedociągnięciem na naszych posesjach jakie zauważono podczas wizji terenowej, są źle wykonane zbiorniki na ścieki / stwierdzono iż 8 -118 rodzin posiada takie nie prawidłowe zbiorniki /wg Rozporządzenia Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 14 grudnia 1994r - w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie- /Dz.U. z 1995r nr 10, poz.46 z póź. zm./

" Zbiorniki na nieczystości ciekłe powinny mieć dno i ściany nieprzepuszczalne, ze szczelnym przykryciem, z zamkniętym otworem do usuwania nieczystości".

Jak można doskonale zauważyć, nie jesteśmy Gminą idealną pod względem wywozu i unieszkodliwiania nieczystości ciekłych. Mijemy nadzieję, że przy następnej kontroli, która odbędzie się w miesiącu październiku br., liczba wylewających na oczyszczalnię się zwiększy, a "nieszczelne" szamba znikną.

Tego wszystkim mieszkańcom Gminy i sobie życzę.

Podczas przeprowadzanej rekontroli w miesiącu październiku sprawdzane będą m.in. wszystkie stwierdzone przez komisję zastrzeżenia i niedociągnięcia. Nie wywiązanie się z zaleceń komisji podlega karze grzywny zgodnie z art. 10 ust 2 Ustawy z dnia 13 września 1996 r.

- o utrzymaniu czystości i porządku w gminie (Dz.U.Nr. 132 poz. 622).

Marta Bzdyl

Kładka w Brzeziu = = czy dojdzie do jej realizacji ?

Dnia 26.08 przy drodze krajowej nr 4 w Brzeziu (na skrzyżowaniu z drogą z Cichawą) odbyła się wizja lokalna w sprawie bezpieczeństwa pieszych zorganizowana przez władze gminy. Wśród gości zaproszonych byli: starosta powiatu wielickiego - Adam Kociołek, przedstawiciele Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych, przedstawiciele Komendy Powiatowej policji, radni powiatu oraz przedstawiciele samorządu wielickiego Brzezie.

W ubiegłym roku w miejscu tym było około 22 kolizji, w których 8 osób zostało rannych. W roku bieżącym mieszkanka naszej gminy poniosła tam śmierć. Samorząd gminy już wielokrotnie podejmował próby rozwiązania tego problemu. Mamy nadzieję, że po zmianie struktur administracyjnych nasz apel przyniesie pozytywny skutek. Dwa lata temu przeprowadzane były rozmowy z Dyrekcją Okręgową Dróg Publicznych na temat budowy kładki, lecz z braku środków finansowych i przyczyn formalnych - problem ten nie został zrealizowany. Środki finansowe na pokrycie kosztów tych działań, opracowania studium dokumentacji technicznej - miała ponieść gmina. Natomiast dalszą realizację miała przejąć Dyrekcja Okręgowych Dróg Publicznych. Przedstawiciele Urzędu Gminy proponują rozwiązanie tego problemu poprzez wykonanie pasów, oznakowanie pionowe, ewentualnie zamontowanie nad jezdnią świateł pulsacyjnych. Poprzez swego przedstawiciela Generalna Dyrekcja Okręgowych Dróg Publicznych zobowiązała się do poprawy oznakowania poprzez wymalowanie pasów w ramach oznakowania poziomego, jak również ograniczenia w tym odcinku drogi prędkości. Aby w chwili bieżącej doprowadzić do poprawy bezpieczeństwa, zaproponował też zamontowanie oznaczenia pionowego. Droga ta stanowi bowiem zagrożenia również bardzo duże dla ruchu poprzecznego, gdyż ludzie z Cichawy, aby dojść do Ośrodka Zdrowia, poczty, parafii - muszą przejść przez drogę nr 4.

Końcowy wniosek jest następujący: w chwili obecnej ustawienie znaków - "Uwaga wypadki", "Uwaga wzmożony ruch pieszych" oraz ograniczenie prędkości pojazdów i oświetlenie dróg dojazdowych. W dalszej realizacji przyjęto budowę kładki, w związku z czym - Urząd Gminy wystąpi do Urzędu Marszałkowskiego o zabezpieczenie środków finansowych.

D.K.

Podziękowanie

Rodzina zmarłego
Śp. Józefa Toporowskiego

składa serdeczne podziękowania wszystkim uczestnikom pogrzebu za tak liczne przybycie i duchowe wsparcie.

Uzupełnienie

Organizatorzy Obchodów „Dni Szarowa” pragną przeprosić sponsorów, których nie wymienili w poprzednim numerze, a zarazem bardzo serdecznie dziękują:

- Pani Zdzisławie Szewczyk - kwiaciarnia Szarów;
- Pani Tamarze Biernat - sklep ABC Szarów.



odjazdy do KRAKOWA

KŁAJ /tartał/	TARGOWISKO /kiosk/	KŁAJ /krzyżówki/	SZARÓW /Dąbrowa/	BRZEZIE
4 55	5 00	5 02	5 05	5 10
6 45	6 50	6 52	6 55	7 00
8 50	8 55	8 57	9 00	9 05
13 45	13 50	13 52	13 55	14 00
16 00	16 04	16 06	16 09	16 13

odjazdy z KRAKOWA /ul. Pawia 13 kumiki/ 6 00 7 50 12 45 15 00 17 00

odjazdy z WIELICZKI /cementarz/ 6 20 8 15 13 15 15 25 17 20

Mat Bus

KŁAJ - TARGOWISKO - GRODKOWICE - BRZEZIE
WIELICZKA - PL. BOH. GETTA - POCZTA GŁ. - DWORZEC GŁ.

KIERUNEK KRAKÓW DW. GŁ.					KIERUNEK: WIELICZKA - BRZEZIE - GRODKOWICE - TARGOWISKO - KŁAJ				
TARGOWISKO KIOSK „RUCHU”	KŁAJ „APTEKA”	GRODKOWICE	BRZEZIE	WIELICZKA	KRAKÓW	WIELICZKA	BRZEZIE	GRODKOWICE	TARGOWISKO
5 ⁴⁰	5 ⁴⁵	5 ⁵⁰	5 ⁵⁵	6 ¹⁰	6 ⁵⁰	7 ¹⁵	7 ³⁰	7 ³⁵	7 ⁴⁰
7 ⁵⁰	7 ⁵⁵	8 ⁰⁰	8 ⁰⁵	8 ²⁰	9 ⁰⁰ _B	9 ²⁵	9 ⁴⁰	-	-
12 ³⁵	12 ⁴⁰	12 ⁴⁵	12 ⁵⁰	13 ¹⁰	14 ¹⁰	14 ³⁵	14 ⁵⁰	14 ⁵⁵	15 ⁰⁰
15 ¹⁰	15 ¹⁵	15 ²⁰	15 ²⁵	15 ⁴⁰	16 ¹⁰	16 ³⁵	16 ⁵⁰	16 ⁵⁵	17 ⁰⁰
17 ¹⁰	17 ¹⁵	17 ²⁰	17 ²⁵	17 ⁴⁰	18 ¹⁰	18 ³⁵	18 ⁵⁰	18 ⁵⁵	19 ⁰⁰

B - KURSUJE DO BRZEZIA
KURSUJE OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU



*a kto mi odda
zasypany milczeniem
czas*

*a kto mi odda
oczy dziecka ufne
i szczęśliwe*

*a kto mi odda
rzucone w błoto słowa
linie miłości*

zerwane przez wiatr...

mgr Wiesław Janusz Mikulski

Przysłowia na wrzesień

Czego lipiec i sierpień nie dowarzy,
tego wrzesień nie usmaży.

* * * * *

Boćki odleciały - podwieczorki
zabrały.

OGŁOSZENIE

Masz problemy ze zdrowiem, to skorzystaj z pomocy BIOENERGOTERAPEUTY. Schorzenia kręgosłupa, choroby kobiece, żylaki, choroby krążenia, zaburzenia przemiany materii, inne.

Od 20 września do 2 października
w godzinach 9.00 - 12.00,
16.00 - 20.00 (pon - sob.),
budynek Urzędu Gminy.
(wejdziecie jak na dawną porodówkę).

INFORMACJA

**Od dnia 23.08.br
Wydział Komunikacji
przeniesiony został do
Starostwa Powiatowego
w Wieliczce
ul. Dembowskiego 2,**

**czynny w poniedziałek
w godz. 9.00-17.00,
w pozostałe dni od 7.30-15.30,
środa - dzień wewnętrzny.**

Nekrologi

Rodzinie Małków

ze Stanisławic z powodu
tragicznej śmierci

syna Bartłomieja

wyrazy szczerego współczucia
składają Sąsiedzi.

Bogdanowi Czyżowi

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Matki

składają Wójt, Rada Gminy,
Pracownicy Urzędu Gminy w Kłaju
oraz Gminnego Ośrodka Pomocy
Społecznej

Elżbiecie Kuraś

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Teścia

składają Wójt, Rada Gminy,
Pracownicy Urzędu Gminy w Kłaju

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że odeszła od nas

Genowefa Radwańska

była pracownica Samodzielnego
Publicznego Zakładu Opieki
Zdrowotnej w Kłaju.

Rodzinie

zmarłej składamy wyrazy
głębokiego współczucia
Dyrekcja i Pracownicy
S.P.Z.O.Z. w Kłaju

Koledze

Bogdanowi Czyżowi

wyrazy współczucia
z powodu śmierci
Matki

składają Koleżanki i Koledzy z
Gminnego Zakładu Komunalnego
w Kłaju.

Koledze

Janowi Wątorowski

wyrazy współczucia
z powodu śmierci
Teścia

składają Koleżanki i Koledzy z
Gminnego Zakładu Komunalnego
w Kłaju

Podziękowania

Klub Sportowy "Wolni" Kłaj dziękuje Panu Tadeuszowi Śliwie, Panu Adamowi Siemajowi, Panu Mariuszowi Łyskowi, Panu Jerzemu Czubakowi, Państwu Ewie i Jerzemu Zabdyrom, Panu Mariuszowi Buczkowi, Panu Józefowi Mitonowi, Pani Annie Chorop, Panu Stanisławowi Cieślakowi, Zakładowi Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych - za ufundowanie nagród rzeczowych dla zwycięzców konkurencji rekreacyjnych podczas Festynu Sportowego w dniu 07.08.1999r.

Zarząd

Sołtys wsi Grodkowice bardzo serdecznie dziękuje Panu Grzegorzowi Kluzce za naprawę sprzętu nagłaśniającego w Kaplicy w Grodkowicach.

Serdeczne podziękowanie Władzom Gminy Kłaj, Radzie Sołeckiej Pani Sołtys - Wiesławie Cichy, Kierownikowi Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej - Panu Bogdanowi Czyżowi, Dyrekcji Szkoły Podstawowej, Radzie Parafialnej - Księdzu Proboszczowi, Ochotniczej Straży Pożarnej w Kłaju - Panu Dariuszowi Pilchowi wszystkim sąsiadom Pani Joli Chmiel oraz tym, którzy nam pomogli w odbudowie zniszczonego w wyniku pożaru domu mieszkalnego przy ul. Goły Brzeg 170 - składa tą drogą wdzięczna Rodzina Stasiowskich.

AUTO - SERVICE



FIAT

SKODA



- naprawa samochodów niemieckich

JACEK SUMARA

Targowisko 138, Tel: 284-16-06

GODZINY OTWARCIA:
8.00-16.00

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY

Kłaj - Ośrodek Zdrowia

czynny:

w każdą środę w godz. 14.30 - 18.00

Soczewki kontaktowe.

ARTYKUŁY

SANITARNO - INSTALACYJNO - GRZEWcze

ORAZ AKCESORIA

Sklep Pawilon Nr 2 Kłaj
Tel: 284-11-72



Miedziane systemy grzewcze
Piecze c.o.
Baterie
Umywalki

WIDEOFILMOWANIE SZYLDY * REKLAMY

FILMOWANIE:

- ŚLUBÓW, WESEL
- CHRZCIN
- KOMUNII
- STUDNIÓWEK
- I INNE



RYSZARD KINASTOWSKI

Szarów 228, 32-014 Brzeziny

Tel. 284*17*79 284*28*50

- * Wulkanizacja
- * Komputerowe wyważanie kół
- * Sprzedaż opon
- * Auto - Mechanika
- * Transport samochodów i towarów



Tel: (012) 284-17-56; 284-23-37

Szarów 4 (na trasie Niepołomice-Kłaj).

**Pawilon Handlowy
"RABA"**

SKLEP-BAR

Zaprasza codziennie
w godzinach od 7.00 - 22.00

Targowisko (przy drodze Nowohuckiej)

PRZEDSIĘBIORSTWO

PRYWATNE

"COLDMARK"

Kłaj 20, ul. Grzybówka,
Tel: 284-15-70

Oferuje:

- MATERIAŁY BUDOWLANE;
- ART. CHEMICZNE;
- ART. INSTALACYJNE - OPAŁ

Oferujemy załadunek i transport.

Lokalizacja - Baza magazynowa przy PKP Kłaj.

**ZAKŁAD USŁUG
POGRZEBOWYCH**



"HADES"

32 - 014 Brzezie 312

tel. (012) 78 - 15 - 00 w. 174

tel. (012) 84 - 12 - 00 w. 174

Poleca:

BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE W
RAMACH ZASIŁKÓW ZUS

SPRZEDAŻ TRUMIEN, OBSŁUGA ŻAŁOBNIKÓW,
TRANSPORT KRAJOWY, WIENCE
WIAZANKI.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW.

DYŻUR CAŁODOBOWY



Azalia - Hotel - Restauracja * Supersam
ANNA JACHYMEK

Szarów 343 32-014 Brzezie Tel. 284-14-23

HOTEL

* nowocześnie wyposażone,
komfortowe pokoje z łazienkami

* apartament

* TU SAT

* parking

RESTAURACJA

* grill

* tradycyjne polskie dania

* kuchnia otwarta -

możesz zobaczyć, jak przyrządzamy twój posiłek!

SUPERSAM

* pełny wybór artykułów spożywczych i przemysłowych

* otwarty codziennie w godz. 7.00- 22.00

* parking

ZAPRASZAMY - CENY KONKURENCYJNE !!!

O
R
G
A
N
I
Z
U
J
E
M
Y

WESELA
BANKIETY



KWIATY BALKONOWE

posiadające licencje:

- SURFINIA;
- PELARGONIA
- NIECIERPEK;
- PETUNIA

ORAZ INNE NOWOŚCI

W SZEROKIEJ GAMIE KOLORÓW

P O L E C A Gospodarstwo Ogrodnicze

Lucyna i Jacek Kukielka

Brzezie Podlas 184

Tel. 284-20-75



DFB

Dresdner
Fenster bau
POLSKA

F.H. JANA

Kłaj - Pawilon nr 2

- salon sprzedaży niemieckich okien plastikowych
- okna bez kadmu i ołowiu -
- ekologiczne
- profil nowej generacji
- doskonała izolacja termiczna i akustyczna
- 30 lat doświadczenia
- transport gratis.

NIE SZUKAJ DALEKO -

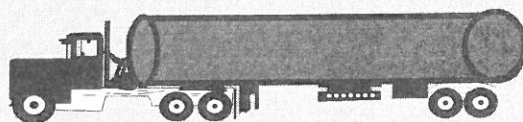
- MASZ TO JUŻ U SIEBIE !

WYWÓZ FEKALI

- ciągnikiem o pojemności 9 m

Atrakcyjne ceny - 7zł za 1 kubik

Rachunki



POLECA:

USŁUGI ROLNICZE

TRANSPORT

W BUDOWNICTWIE I PRZEMYSŁE

Wojciech Tańcula

Brzezie 74

tel. 284-51-02

MAT. BUDOWLANE

Cegła pełna 

Cegła pełna perforowana 

TARCICA,
deski: czarna, biała, podłogowa

WIEŻBY,
dachowe wg zamówienia

POKRYCIA DACHOWE
Onduline BRAAS
Roben 

Dachówki bitumiczne 

Cegła modularna 

Pustak MAX 

Pustak MEGA 

Pustak MEGA 

BLACHY POWLEKANE - OCYNK - DACHÓWKOPODOBNE

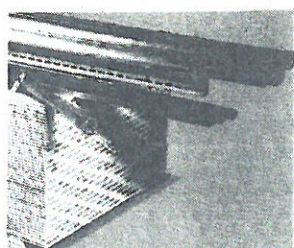
MATERIAŁY IZALACYJNE: papy, lepkiki, abizole, folie budowlane, ogrodnicze

STOLARKA BUDOWLANA CEMENT - WAPNO - GIPS

SYSTEMY DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW: wełny mineralne twarde i miękkie (Gulfiber - maty), styropiany, styrosuprema, tynki mineralne (szlachetne)

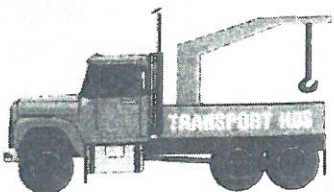
NIEZNISZCZALNE RYNNY Plastmo **BOAZERIA MDF**

KSZTAŁTOWNIKI STALOWE: ceowniki, kątowniki, profile zamknięte
SUCHE TYNKI: akcesoria



Zapraszamy !
pon.-pt. 7³⁰ - 17⁰⁰
sob. 7³⁰ - 13⁰⁰

Podłęże 62
tel./fax (012) 281-85-03



TRANSPORT GRATIS !!!
(na terenie Podłęża)

AGENCJA UBEZPIECZENIOWA

z siedzibą w Kłaju, ul. Wojskowa 2/37 (osiedle wojskowe)

ZAPRASZA !!!

Współpracujemy z bardzo dobrymi i znanymi firmami ubezpieczeniowymi:
 PZU S.A., WARTA S.A., COMPENSA S.A., HESTIA S.A., DAEWOO S.A. d. TUK,
 SAMOPOMOC S.A., POLONIA S.A., AMPLICO LIFE.



Oferujemy pełny zakres ubezpieczeń:

- komunikacyjne
- majątkowe
- finansowe
- posagowe
- na życie
- emerytalne II i III filar

AIG AMPLICO
LIFE


SAMOPOMOC S.A.



Oferujemy ubezpieczenie wszystkiego, dla każdego i na każdą kieszeń.
 Jeżeli nie masz czasu, nie możesz, my przyjedziemy do Ciebie.
 Oczywiście bezpłatnie ! /Po uprzednim umówieniu terminu/
ZAPRASZAMY

Kłaj, ul. Wojskowa 2/37 (osiedle wojskowe) Tel: (012) 284-22-29 0602-790-787

Gazeta "SAMODZIELNOŚĆ" - wydawca Rada Gminy, redaktor naczelny - Dorota Kupiec Skład redakcji: Renata Gądek, Dionizy Kołodziejczyk.
 Adres redakcji: 32 - 015 Kłaj, tel. 284 - 14 - 48, 284 - 11 - 00 wew.34, tel/fax 284 - 11 - 33. Za treść ogłoszeń i reklam, redakcja nie odpowiada.
 Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych materiałów.